

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanych J. R., M. R. i K. R. solidarnie na rzecz powoda Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w Ł. kwotę 11 341,66 zł wraz z odsetkami w wysokości równej stopie odsetek ustawowych od dnia 5 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 5 117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok wynikał z uznania za zasadne żądania zapłaty zaległych opłat za zajmowany lokal nr (...) w Ł., przy ul. (...) w bloku 259.

Apelację od przedmiotowego wyroku złożyli pozwani, podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenia przepisów prawa procesowego:

- polegające na nie skierowaniu sprawy do mediacji pomimo, iż strona deklarowała chęć dobrowolnej spłaty zadłużenia i nie uwzględnieniu trudnej sytuacji finansowej i życiowej pozwanych,
- polegające na zasądzeniu od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego pomimo, iż pozwani znajdują się w bardzo złej sytuacji finansowej, która uzasadnia zwolnienie od kosztów sądowych pozwanych,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 5 k.c. polegające na żądaniu przez powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego w sytuacji posiadania przez niego wiedzy o bardzo trudnej sytuacji życiowej i finansowej pozwanych.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez rozłożenie należności głównej na raty płatne miesięcznie w kwocie po 2.000 zł oraz nie obciążanie kosztami postępowania przed Sądem I instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest niezasadna.

Wobec rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c. ograniczył uzasadnienie jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku zapadłego w postępowaniu odwoławczym z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, jak również ocenę prawną zaprezentowaną w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do podniesionego w apelacji zarzutu nie skierowania sprawy do mediacji.

Zgodnie z art. 183⁸ § 1 k.p.c. sąd może skierować strony do mediacji na każdym etapie postępowania. Skierowanie stron do mediacji ma w zasadzie charakter fakultatywny, tzn. sąd może to zrobić, ale nie ma obowiązku w tym zakresie (Komentarz do art. 183⁸ k. p.c, red. Zieliński 2017, wyd. 9, Legalis). W takiej sytuacji nie skorzystanie przez Sąd

Rejonowy z możliwości skierowania sprawy do mediacji, nie stanowi o jakimkolwiek uchybieniu. Zwłaszcza, gdy pozwani ani w sprzeciwie od nakazu zapłaty, jak również w dalszym toku postępowania nie występowali z takim wnioskiem.

Podniesione w apelacji zarzuty sprowadzają się do zakwestionowania rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie nie rozłożenia zasądzonej należności na raty.

Nie rozkładając na raty zasądzonej należności z tytułu opłat za lokal Sąd I instancji nie naruszył art. 320 k.p.c. Przepis ten określa szczególną regułę wyrokowania, dotyczącą przedmiotu orzekania, dającą sądowi możliwość uwzględnienia także interesów strony pozwanej, w zakresie czasu wykonania wyroku, a interesów powoda przez uniknięcie bezskutecznej egzekucji. Mimo umiejscowienia wśród przepisów postępowania, przepis ten ma charakter materialnoprawny, ponieważ modyfikuje treść łączącego strony stosunku cywilnoprawnego, w odniesieniu do sposobu i terminu spełnienia świadczenia przez stronę pozwaną i w tym zakresie jest konstytutywny. Rozłożenie na raty świadczenia pieniężnego zależy od zaistnienia szczególnie uzasadnionych wypadków w sferze majątkowej, które powinna wykazać osoba zobowiązana do świadczenia. Przy czym decyzja sądu o rozłożeniu na raty świadczeń jest możliwa nie tylko na wniosek ale także z urzędu (II CSK 383/14, wyrok SN Izba Cywilna z dnia 30.04.2015r, L.).

Takim szczególnie uzasadnionym wypadkiem w przedmiotowej sprawie nie jest okoliczność, iż pozwani znajdują się w trudnej sytuacji finansowej. Sąd I instancji słusznie stwierdził, że przesłanki zastosowania art. 320 k.p.c. na gruncie niniejszej sprawy nie wystąpiły. Dokonując oceny, czy w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w treści powołanego przepisu, nie można tracić z pola widzenia interesu strony wygrywającej proces. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że ochrona, jaką zapewnia pozwanemu art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę powoda w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, a zatem także uzasadnionego interesu powoda (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1972 r., I CR 599/71, Lex nr 7099). Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Rejonowy, że rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty w sytuacji, gdy dochody gospodarstwa domowego pozwanych nie pozwalają na zaspokajanie ich bieżących potrzeb, skutkowałoby jedynie opóźnieniem wykonania wyroku, a zatem naruszałoby usprawiedliwiony interes powoda. Wskazywany zaś hipotetycznie, bo jedynie deklarowany przez pozwanych K. R.

i M. R. wzrost dochodów, opisanej oceny nie zmienia z uwagi na niepewność tego stanu rzeczy i brak przekonujących dowodów. W apelacji pozwani nie wskazali, że ich sytuacja finansowa w jakikolwiek sposób uległa zmianie. Ponadto dokonana przez Sąd Rejonowy ocena nie przekracza przyznanej sądowi uznaniowości, nie nosi cech dowolności, odnosi się w miarodajnym zakresie do sytuacji majątkowej pozwanych a także interesów powoda. W tym jedynie względzie podlega ona kontroli instancyjnej. Brak jest argumentów usprawiedliwiających podniesiony zarzut.

Orzekając o kosztach postępowania, Sąd I instancji zastosował art. 98 § 1 i 3 k.p.c. statuujący zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Sam fakt przegrania procesu co do zasady stanowi podstawę do zastosowania omawianej regulacji art. 98 k.p.c. Z jej istoty wynika bowiem, iż strona przegrywająca sprawę zarówno materialnie, jak i formalnie niezależnie od ewentualnej winy w prowadzeniu procesu, ponosi również finansową odpowiedzialność za koszty poniesione przez przeciwnika niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2012 r., V CZ 146/11).

Obciążenie strony, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, całością lub nawet tylko częścią kosztów procesu może

w okolicznościach konkretnej sprawy pozostawać trudne do pogodzenia

z poczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Z tego względu ustawodawca przewidział - w art. 101, 103, 110 k.p.c. (zasada zawinienia), art. 102 (zasada słuszności) oraz art. 100 i 104 (zasada kompensaty kosztów) - specjalne unormowania pozwalające nie obciążać strony przegrywającej obowiązkiem zwrócenia przeciwnikowi całości lub części kosztów. W szczególności, stosownie do treści art. 102 k.p.c.,

w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu; jest więc rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Przepis ten pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/7). Do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz, które wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku, powinien być oceniony z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r., I CZ 26/11, oraz z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2013 r., II CZ 61/13, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07, postanowienie z dnia 18 kwietnia 2013 r. III CZ 75/12, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 października 2016 r., III APa 7/16, L.). Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępstwo, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej spór (tak SN w postanowieniu z dnia 17 listopada 2010 r., II PZ 38/10, LEX nr 687034 oraz w wyroku z dnia 27 maja 2010 r., II PK 359/09, LEX nr 603828, w postanowieniu z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07, LEX nr 621775). Rozstrzygnięcie na podstawie art. 102 k.p.c. ma charakter dyskrecjonalny, zaś kontrola instancyjna w tym zakresie jest ograniczona do sytuacji, gdy zastosowanie wzmiankowanego przepisu nie zostało w ogóle uzasadnione bądź nastąpiło z rażącym naruszeniem reguł przewidzianych w tym przepisie (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CZ 75/12, LEX nr 1353220).

W ocenie Sądu odwoławczego w kontrolowanej sprawie Sąd I instancji w sposób prawidłowy nie odstąpił od podstawowej zasady ponoszenia kosztów postępowania przez strony, tj. odpowiedzialności za wynik sporu, ujętej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., na rzecz reguły słuszności, określonej w art. 102 k.p.c. Przywołana okoliczność dotycząca trudnej sytuacji majątkowej pozwanych, stanowiła niewystarczający argument dla nieobciążenia pozwanych kosztami postępowania. Dodatkowo wskazać należy, że w toku postępowania przed Sądem I instancji pozwani nie wnosili o nieobciążanie ich kosztami.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy nie naruszył art. 5 k.c. Żądanie przez powoda zasądzenia kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, nie stanowi nadużycia prawa jak również nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Znajduje natomiast oparcie w istniejących przepisach prawa. Dla zastosowania art. 5 k.c. nie jest wystarczające generalne powołanie się na zasady współżycia społecznego, lecz każdorazowo należy wskazać konkretną zasadę, która w realiach rozpoznawanej sprawy miałaby zostać naruszona. W przedmiotowej sprawie brak jest takiej zasady współżycia społecznego, która sprzeciwiałaby się uwzględnieniu żądania zasądzenia kosztów postępowania ani okoliczności, które wskazywałyby na nadużycie przez powoda jego praw.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.